

I.B.  
W.  
u  
dzi

# Zewsząd



## wszystkim

W DZIEŃ po zakończeniu kolejnej rundy rozmów dotyczących połączenia telekomunikacyjnych między NRF i NRD, w Bonn wznowiono w środę rozmowy delegacji ministerstw transportu obu państw niemieckich. Rokowania, które rozpoczęły się we wrześniu w Berlinie, dotyczą żegludki śródlądowej, budowy dróg i problemów prawnotarytowych kolejnictwa.

TRZY PAŃSTWA NATO, NRF, W. Brytania i Włochy za mierzą wyprodukować nowy typ samolotu wojaskowego przeznaczony do różnych celów. Planuje się wyprodukowanie około tysiąca samolotów bojowych tego typu, z czego NRF otrzyma 600 samolotów, W. Brytania 300 i Włochy około 100.

PREMIER W. Brytania, H. Wilson, wypowiedział się przeciwko propozycji przeprowadzenia referendum w sprawie przystąpienia W. Brytania do wspólnego rynku.

W POBLIŻU Tajwanu, zatona liberyjski tankowiec „Pacocan”. Na jego pokładzie znajdowała się 48-osobowa załoga, 35 osób udato się uratować.

RASZID KARAMI utworzył nowy rząd libański. Zakończony został kryzys rządowy, który trwał od końca kwietnia br. W skład nowego gabinetu weszło 16 ministrów reprezentujących wszystkie ważne partie polityczne z wyjątkiem prawicowego bloku narodowego.

WŁOSKI sędzia śledczy zajmujący się sprawą Raffaele Minichello, który — jak wiadomo — uprowadził 31 października br. samolot amerykański z USA do Włoch, zdecydował, że Minichello poddany zostanie badaniom psychiatrycznym.

ZGROMADZENIE Ogólne NZ 70 głosami przeciwko 26 przy 21 wstrzymujących się, zatwierdziło rezolucję, przedstawiła przez mocarstwa zachodnie w sprawie dalszego utrzymywania wojsk ONZ w Korei południowej, a także przedłożyła na następny rok mandat Komisji do spraw Zjednoczenia Korei.

W ŚRODĘ nad ranem zaczęły zasypawać Pragę i dużą część Czech środkowych gęsty śnieg. Komunikacja w znacznym stopniu została sparaliżowana.

PRZEWODNICZĄCY zachodniemieckich związków zawodowych (DGB) Heinz Vetter udał się we wtorek do Tokio, gdzie odwiedzi centrale japońskich związków zawodowych Domei i Soyo.

NIE NOTOWANA od lat ciepla jesienią pogoda panuje od kilku dni w Moskwie. Zamiast „stopniowych mrozów”, jakie występują zazwyczaj w końcu listopada, we wtorek wieczorem temperatura w stolicy ZSRR wynosiła plus 10 st., a w środę ra no plus 8.

W STOLICY Wegler rozpoczęły się obrady czteronastego posiedzenia stałej komisji przemysłu radiotechnicznego i elektrochemicznego RWPG.

W toku obrad komisja rozpatrzy szereg istotnych zagadnień współpracy krajów RWPG w zakresie radiotechniki.

W WYNIKU eksplozji, jaka nastąpiła w fabryce amunicji, w pobliżu Charlestonu, dwie osoby poniosły śmierć, a 26 zostało rannych.

W TURECKIM mieście Samsun na wybrzeżu Morza Czarnego, rozpoczęto prace przy demontażu urządzeń amerykańskiej bazy wojsk radiolokacji, położonej w pobliżu tego miasta. Ostateczna likwidacja bazy przewidziana jest w połowie 1970 roku, po czym terytorium jej przejdzie w ręce tureckich sił powietrznych.

W NOCY z wotorku na środę w szpitalu w Barcelonie zmarł już drugi z hiszpańskich pięciopalców, także chłopców.

W ŚRODĘ w Pradze rozpoczęło się IX posiedzenie międzyrządowej komisji radziecko-czechosłowackiej do spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Na porządku dziennym obrad znajduje się omówienie praktycznych problemów, wytykających z rozmów przeprowadzonych pomiędzy partyjno-rządowymi delegacjami ZSRR i CSRS w dziedzinie gospodarki w październiku br. w Moskwie, a także omówienie sprawy dalszego rozwoju współpracy naukowo-technicznej, rozszerzenia wymiany handlowej pomiędzy obydwojoma państwami itd.

WE WTÓREK wieczorem rozpoczął się kolejny, już drugi w ciągu ostatnich dwóch tygodni 48-godzinny strajk pracowników elektrowni francuskich.

Wybuchł on na podłożu ekonomicznym.

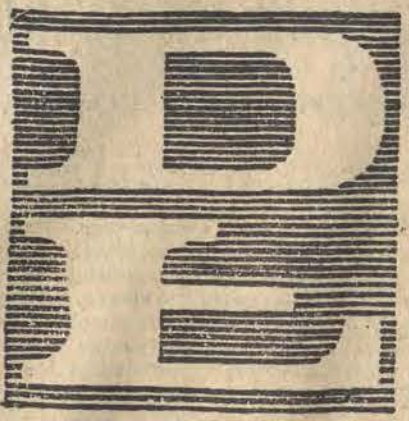
NA KREMLU kontynuują dziś obrady wszechzwiązkowego zjazdu kolchozników.

Trwa dyskusja nad projektem wzorcowego statutu kolchozowego.

Wydanie A

Cena 50 gr

Łódź, czwartek 27 listopada 1969 r.  
Rok XXV Nr 282 (6636)



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Kraje socjalistyczne uczynią wszystko dla pokrzyżowania planów agresorów w rejonie Bliskiego Wschodu

### Oświadczenie

Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej, Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej oraz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie.

W ostatnim czasie ponownie następuje niebezpieczny wzrost napięcia w rejonie Bliskiego Wschodu, będący skutkiem agresywnej polityki najbardziej wojowniczych kół imperializmu. Izrael organizuje na coraz większą skalę prowokacje wojenne przeciwko Zjednoczonej Republice Arabskiej, Syryjskiej Republice Arabskiej, Jordanii i innym państwom arabskim. W prowokacjach tych uczestniczą coraz większe siły zbrojne, stosując ciężką broń, lotnictwo i czołgi. Na okupowanych terenach arabskich Izrael prowadzi politykę kolonialnej grabieży,

ucisku i przemocy wobec ludności arabskiej. Ta działalność Izraela jest niezwykle niebezpieczna, pcha ona wydarzenia w tym rejonie do nowego konfliktu wojennego. Ta prowokacyjna polityka Izraela, stwarzająca zapórę na drodze do ustanowienia sprawi długiego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie, jest wyrazem planów wymierzonych przeciwko postępowym rządom w krajach arabskich, przeciwko niezawisłości narodowej wszystkich państw arabskich, przeciwko ruchowi wyzwolenczemu narodów arabskich, który odgrywa wybitną rolę w walce przeciwko imperializmowi. Imperialiści dążą do odzyskania utraconych przez nich pozycji na Bliskim Wschodzie, aby kontynuować grabież narodowych bogactw krajów arabskich, a

## Konsultacje polsko-austriackie na temat konferencji europejskiej

26 bm. bawiący w Warszawie sekretarz generalny austriackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ambasador Wilfried Platzer przeprowadził w Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL kilkunastogodzinny rozmowę z wiceministrem Józefem Winiewiczem. Tematem wykładni zdań były sprawy związane z planowaną europejską konferencją w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. Omówiono także szereg problemów z zakresu stosunków dwustronnych.

## Uchwała plenum ZG ZMS w sprawie kadr kwalifikowanych

Plenum Zarządu Głównego ZMS, które odbyło się 25 bm. w Warszawie, przyjęło uchwałę w sprawie udziału ZMS w przygotowaniu i wykorzystaniu kadr robotniczych w gospodarce narodowej. Uchwała zobowiązuje wszystkie instancje i członków organizacji do wzmożonej działalności na rzecz zdobywania i doskonalenia — zwłaszcza przez młodych robotników — ich kwalifikacji zawodowych.

## W Wietnamie pld...



## Proces w sprawie katastrofy samolotu pod Wrocławiem

Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu rozpoczął się w środę proces w sprawie katastrofy lotniczej samolotu pasażerskiego „LOT” typu AN-24, która wydarzyła się 24 stycznia br. w okolicach lotniska wrocławskiego. Akt oskarżenia zarzuca dowódcy samolotu pilotowi Rudolfowi Rembielińskiemu z Warszawy, że mimo pogarszających się warunków meteorologicznych zdecydował się lądować we Wrocławiu oraz obniżyć lot samolotu poniżej dopuszczalnej bezpiecznej wysokości i w ten sposób doprowadził do katastrofy. Naraził życie 44 pasażerów i załogi samolotu oraz zniszczył maszynę. Przed sądem stanął również drugi pilot Czesław Kamiński z Warszawy, któremu akt oskarżenia zarzuca, że widząc, iż dowódca samolotu obniżył lot ma szynę poniżej dopuszczalnej wysokości nie przeciwdziałał temu. Proces, ten, pierwszy tego rodzaju w Polsce, wywołał duże zainteresowanie, zwłaszcza wśród specjalistów z dziedziny lotnictwa i komunikacji lotniczej.

## Posiedzenie Rady Ministrów

26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzono wykonanie ważniejszych zadań gospodarczych w październiku 1969 r. i za 10 miesięcy bieżącego roku. W szczególności rozpatrzono wykonanie zadań przez przemysł, sytuację w rolnictwie oraz sytuację w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego. Specjalną uwagę zwrócono w dyskusji na przebieg realizacji planu w przemyśle, handlu za granicą, planu obrotów detalicznych i planu przewozów, a także na problem dyscypliny zatrudnienia i płac, dyscypliny pracy, absencji chorobowej i walki z absencją nieusprawiedliwioną oraz na kwestię wzmocnienia dyscypliny w dziedzinie oszczędnej gospodarki. Na te informacje Głównego Urzędu Statystycznego oraz danych przedstawionych przez Komisję Planowania przy Rządzie Ministrów, Ministerstwo Finansów, Komitet Pracy i Płac i zainteresowanych ministrów, Rada Ministrów powzięła uchwałę określającą kierunki i zadania, zmierzające do przewyższenia wstępujących trudności i uzyskania dalszej poprawy w realizacji planu.

## Pacjent ze sztywnym sercem czuje się dobrze

Jak podawaliśmy, w Szpitalu Powiatowym w Starogardzie Gdańskim dokonano kilka dni temu udanej operacji szczytu serca 17-letniemu Franciszkowi Potracowi, który został zraniony podczas zabawy w miejscowości Osieczna. Obecnie pacjent otoczony troskliwą opieką lekarzy czuje się coraz lepiej.

## 14-procentowy wzrost obrotów handlowych między Polską i CSRS

W środę podpisany został w Warszawie protokół o wymianie towarów i płatnościach między Polską a Czechosłowacją na rok 1970. Przewiduje on wzrost obrotów towarowych w stosunku do założeń protokołu tegorocznego — o 14 proc. Największą grupę towarów w wymianie między obu krajami stanowią maszyny i urządzenia. Udział tej grupy towarów w całym eksporcie czechosłowackim do Polski w roku przyszłym wyniesie ok. 68 proc., a w eksporcie polskim do CSRS — ok. 58 proc. Wzrostowi o 18 proc. mają ulec obroty towarami niewytworzonymi — surowcami i materiałami, towarami konsumpcyjnymi pochodzenia przemysłowego oraz artykułami rolno-spożywczymi. Protokół na rok 1970 ustala również dla obu stron wielkość dostaw kooperacyjnych dla przemysłu motoryzacyjnego i ciągników. Założony wzrost obrotów o 14 proc. w stosunku do ustaleń protokołu na rok bieżący oznacza, że łączna wartość wzajemnej wymiany towarowej w roku 1970 osiągnie kwotę 2,3 mld zł dewizowych. W roku przyszłym wartość polsko-czechosłowackich obrotów towarowych przewyższy o ponad 1/3 ich poziom założony na rok 1970 w umowie wioletoletniej (na lata 1966-70). Ten szybki wzrost wymiany po woduje, że oba nasze kraje umacniają na wzajem pozycję głównych dla siebie partnerów

handlowych. CSRS zajmuje bowiem w naszym handlu zagranicznym drugie, równorzędne obok NRD, miejsce po Związku Radzieckim. W naszej wymianie towarowej na szczególną uwagę zasługują szybki wzrost obrotów maszynami i urządzeniami. Ustalona w podpisanym protokole wartość obrotów tymi towarami przewyższa poziom założony w umowie wioletoletniej na rok 1970 o ok. 48 proc. W wyniku tego Polska stała się obok ZSRR i NRD jednym z czołowych dostawców maszyn i urządzeń do CSRS oraz jednym z głównych odbiorców tych towarów z Czechosłowacji. Do CSRS wysłać będziemy w przyszłym roku głównie wyroby elektrotechniki silnikowej i silnikowej, urządzenia dźwigowo-transportowe, maszyny budowlane, drogowe oraz dla przemysłu materiałów budowlanych, maszyny rolnicze, górnicze, włókiennicze, urządzenia wiertnicze, obrabiarki do metali i drewna, samochody dostawcze, niektóre elementy i części do telewizorów. Jeśli chodzi o towary niewytworzone, to nasz eksport w tej dziedzinie obejmie m. in. węgiel, cynk, wapno palone, maszyny do szycia, rowery, konfekcje, zabawki, tzw. automaty muzyczne, a także warzywa i ziemniaki. W imporcie z CSRS główną pozycję stanowią będą samochody ciężarowe i osobowe, podwozia do autobusów, części zamienne zarówno do ciężarówek jak i wozów osobowych, maszyny rolnicze, włókiennicze, biuro we i statystyczne, obrabiarki do metali, waly korbowe do silników okrętowych, wyroby elektrotechniczne, łożyska toczne. W grupie towarów niewytworzonych, które sprowadzać będziemy z Czechosłowacji, najwięcej będzie odlewów i odkutek, wyrobów hutniczych, magnezytu, środków ochrony roślin, barwników, włókien wiskozowych, niektórych gatunków szkła. Poza tym sprowadzać będziemy obuwie skórzane, farma ceutyki, sztuczna biżuteria, sprzęt sportowy i myśliwski.

## Porozumienie o współpracy producentów aparatury naukowej Polski i Wielkiej Brytanii

Blizsza współpraca, podniesienie eksportu i importu aparatury kontrolno-pomiarowej, wymiana specjalistów i szeroka wzajemna informacja naukowo-techniczna były tematem rozmów prowadzonych w Warszawie przez przedstawicieli Zjednoczenia Automatyki i Aparatury Pomiarowej „MERA” i stowarzyszenia producentów aparatury naukowej Wielkiej Brytanii — SIMA. Goście z W. Brytanii w czasie 5-dniowej wizyty zwiedzili zakłady przemysłowe „ELPO”, „ERA”, zakład „UNIPAN”, Instytut Radiotechniczny. Zawarto porozumienie, które określa zasady i warunki bliższej współpracy placówek naukowych i przemysłowych obu krajów, zgodnie z umową o współpracy w dziedzinie nauk stosowanych i techniki nauk w 1967 r. zawarły Polska i Wielka Brytania. W porozumieniu przedstawiciele obu krajów ustaliły podstawowe zasady kooperacji technicznej i współpracy specjalistów. Nad właściwym przez strzeganiem porozumienia czuwać będzie zespół koordynacyjny

Udziałem będzie wzajemna pomoc przy sprzedaży lub wynajmie patentów, licencji i tzw. know-how. Prowadzone będą również wspólne prace w kierunku unifikacji metod badawczych, wzajemnych dostaw części i podzespołów, za stosowań aparatury. Udziałem będzie wzajemna pomoc przy sprzedaży lub wynajmie patentów, licencji i tzw. know-how. Prowadzone będą również wspólne prace w kierunku unifikacji metod badawczych, wzajemnych dostaw części i podzespołów, za stosowań aparatury.

## Parawan przestępczości

Prezydent Nixon ma osztańcować doprawdy coraz więcej kłopotów. Ulicami miast przeciągają marsze protestacyjne przeciw wojnie wietnamskiej, zdembolizowani żołnierze ujawniają zbrodnie popełniane przez swych przełożonych oficerów w podziemnym Wietnamie, narastające niezadowolenie w dzielnicach murzynskich zapowiada „gorącą zimę”, do tego docho dzi ostatnio korupcja w aparacie administracyjnym, przeżywiająca erę rozkwitu jak za najlepszych czasów Harry S. Trumana. Fala korupcji nie oszczędziła nawet szacownej instytucji Izby Reprezentantów, której przewodniczący 77-letni John McCormack, jest trzecią po prezydencie i sekretarzu stanu najważniejszą osobistością w Stanach Zjednoczonych. Sędziwy John McCormack cieszy się nieskazitelną opinią zarówno w pracy, jak i w życiu prywatnym. (Mówią o nim, że w ciągu 40 lat małżeństwa nie spędził ani jednego wieczoru poza domem). Mniemano więc powszechnie, że tacy sami są jego najbliżsi współpracownicy. Toteż wielkie było zdumienie Amerykanów, gdy przed kilku dniami tygodnik „Life” ujawnił machinacje dokonywane

przez zastępcę przewodniczącego Izby, Martina Swiga (24 lata urzędowania) i radcę prawnego Nathana Voloshena. Obaj ci panowie, w celu załatwienia delikatnych spraw, bez skrupułów posługiwali się telefonem przewodniczącego Izby, przyjmowali klientów w jego gabinecie (Voloshen zasiadał nawet w czerwonym fotelu McCormacka) i dla swej prywatnej korespondencji używał jego papieru listowego z urzędowym nadrukiem. Byłoby pół biedy, gdyby klient ci obu panów rekrutowali się ze sfer ludzi przyzwyczajonych do jednak przedstawicieli sfer, z którymi promieniści amerykańscy raczej nie powinni utrzymywać stosunków, a tym bardziej zawierać z nimi transakcje. I tak np. radca Voloshen zarobił kilkadziesiąt tysięcy dolarów na przedterminowym zwolnieniu z więzienia pewnego gangstera z mafii nowojorskiej. W tej transakcji sekundował mu dzielnie zastępca przewodniczącego, Swieg, który przeprowadzał rozmowy telefoniczne z prokuratorem jako... John McCormack. Swieg ma bowiem wybitne zdolności imitatorskie i znakomicie naśladował głos przewodniczącego. Siedząc w skórzanym fotelu McCormacka, Voloshen załkał nawet jeszcze kilkanaście tysię

cy dolarów od pewnego lekarza, którego wywabiał z kłopotów związanych z nieplaćnym podatkiem, a także przyjął bez mrugnięcia powieką znaczną kwotę pieniężną od pewnej Francuzki, pani Georgette Sarfian, która stała się podpisem swego nieboszczyka męża w celu otrzymania spadku. Przewodniczący McCormack zapewnia, że nie wie nic o działalności swego zastępcy i radcy prawnego. Nikt nie ma powodu kwestionować jego szczerości, niemniej jednak nie skazitelną przewodniczący cka zał się bardzo nałwyny, wierzając bezgranicznie w uczciwość swych współpracowników. Również były wiceprezydent Humphrey ma kłopoty. Nie zrobił wprawdzie fortuny w Senacie ale okazał się nieco zbyt lasy na poparcie wpływowych wyborców w swoim stanie Minnesota. Jednemu z nich pomógł bowiem w zaistnieniu w Indiach firmy handlowej i uzyskał dla tej firmy pożyczkę od Federalnej Agencji Pomocy dla Zagranicy. Obecnie Agencja Federalna skarży ową firmę o wprowadzenie jej w błąd i domaga się zwrotu pożyczki. Niewykluczone, że będzie ją musiał pokryć z własnej kieszeni były wiceprezydent Humphrey.

M. J.

# ZE ŚWIATA

● **MIĘDZYNARODOWE** konsorcjum produkcji wzbogaconego uranu metoda wirówki gazowej zamierza rozszerzyć swoją działalność. W skład tego konsorcjum wchodzi firma z państw zachodnioeuropejskich. Główna rola odgrywa w nim zachodniemiecka firma „Interatom” specjalizująca się w budowie reaktorów atomowych.

W Londynie odbyła się we wtorek narada przedstawicieli 5 państw zachodnioeuropejskich, na której wyrażono życzenie, by do trzyczłonowego porozumienia przystąpiły Belgia i Włochy. Sygnatariuszami układu w sprawie produkcji wzbogaconego uranu są dotychczas: NRF, W. Brytania i Holandia.

Metoda produkcji wzbogaconego uranu przy pomocy wirówki gazowej została pierwotnie opracowana przez uczonych Rzeszy Niemieckiej. Później zarzucono ją, ale obecnie znów do niej powrócono. Okazuje się, że jest to sposób produkcji tańszy aniżeli metody dotychczas stosowane.

● W STOLICY Hiszpanii od kilku dni krąży pogłoski o zamiarach generała Franco złożyć swego urzędu szefa państwa na początku grudnia i ogłoszenia swojego następcy, księcia Juana Carlosa Bourbona królem Hiszpanii.

● W ŚRODĘ zakończyły się w Moskwie rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyka i ministrem spraw zagranicznych Danielem Poulsem Hartlingiem. Ministrowie omówili szereg spraw dotyczących dalszego rozwoju stosunków radziecko-duńskich. Bokonali również wymiany poglądów na temat niektórych aktualnych zagadnień międzynarodowych.

● W WYNIKU gwałtownych sztormów, szalejących wzdłuż wybrzeży Włoch, dwie osoby zginęły. Wzburzone wody uderzyły się na ulice Triestu i Gorlaia, wleając niższe partie budynków. Nad wodą znalazło się wiele hałd uprawnych.

Nad Mediolanem natomiast szalała burza śnieżna, paraliżując

całkowicie ruch, nie największy zresztą, z powodu dzisiejszego strajku pracowników transportu miejskiego. Śnieg spadł również w górskich rejonach Włoch.

Pod wodą znalazła się ponownie Wenecja.

● **SEKRETARZ** generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rochet przebywa na leczeniu w szpitalu po przebytej operacji. Jak podaje dziennik „Humanite”, operacja przebiegła pomyślnie.

● W PONIEDZIAŁEK odbyła się w norweskim Stortingu debata nad polityką zagraniczną tego kraju. Główny punkt dyskusji stanowił zgłoszony przez socjaldemokratów projekt nawiązania przez Norwegię stosunków dyplomatycznych z DRW, odrzucony w rezultacie 64 głosami przeciwko 61.

● **PRZEWODNICZĄCY** Rady Ministrów ZSRR, premier A. Kossygin przyjął w środę w Kremle przebywającego w Związku Radzieckim od 24 bm. z wizytą oficjalną duńskiego ministra spraw zagranicznych Poula Hartlinga.

Premier Kossygin i minister Hartling przeprowadzili rozmowy, w których udział wzięli również ministrowie spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyka oraz osobistości towarzyszące duńskiemu ministrowi.

● **PO PORANNYCH** starciach w pobliżu granicy pomiędzy Jememem Południowym i Arabią Saudyjską, oddziały wojskowe obu krajów kontynuują walkę.

● **FRANCUSKI** minister spraw zagranicznych M. Schumann przybył w środę do Rzymu na rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Włoch, Moro, dotyczące problemów europejskich.

● **RZĄD** Szwajcarii rozważa możliwość mediacji w konflikcie nigeryjskim.

● **PRZEBYWAJĄCY** z oficjalną wizytą w W. Brytanii premier Rumunii G. Maurer, odbył w środę z premierem Wilsonem rozmowy, której tematem były stosunki między Wschodem a Zachodem oraz inne zagadnienia polityki międzynarodowej.

● **PO RAZ** drugi w ciągu 7 miesięcy podniesiono w Szwecji opłaty kolejowe za bilety pasażerskie i przewóz towarów. Od 1 stycznia 1970 r. ceny biletów zostały podniesione średnio o 8 proc., zaś frachtów — od 5 do 8 proc.

● W BUKARESZCIE rozpoczęła się w środę kolejna 40 sesja Rady „Interwizji”. Obok przedstawicieli krajów członkowskich tej międzynarodowej organizacji w pracach sesji, udział weźmą również w charakterze obserwatorów reprezentanci poszczególnych państw telewizyjnych Austrii, Jugosławii i Szwecji.

# Kraje socjalistyczne uczynią wszystko dla pokrzyżowania planów agresorów

(Dokończenie ze str. 1)

szef broni, w tym samoloty, rakiety itd.

Dwa lata minęły od chwili, kiedy Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję zobowiązującą Izrael do wycofania swoich wojsk z okupowanych terytoriów arabskich i mającą na celu ustanowienie sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Jednakże rezolucja ta nie została dotychczas wykonana, wskutek wyzywającej, awanturniczej polityki Izraela, który uporczywie ignoruje wolę Organizacji Narodów Zjednoczonych, wolę światowej opinii publicznej.

Izrael i jego protektorzy, świadomie torpedują możliwość po ilicyznej uregulowania, licząc na to, że uda im się anektować zagarnięte ziemie arabskie. Torpedując polityczne uregulowanie konfliktu bliskowschodniego, izraelskie koła rządzące w coraz większym stopniu wciągają naród izraelski do zbrodniczej, przewlekłej walki z narodami arabskimi. Tę politykę Izraela stwarza poważne niebezpieczeństwo przede wszystkim dla samego narodu izraelskiego, kryje w sobie groźbę dla powszechnego pokoju.

Ta agresywna polityka Izraela oraz tych kół na Zachodzie, które inspirowały i popierały agresję Izraela, wywołuje wzrastające oburzenie na całym świecie.

Narody świata domagają się zastosowania wreszcie skutecznych środków mających na celu wcielenie w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z dnia 22 listopada 1967 r.

Obecna, poważna sytuacja na Bliskim Wschodzie, wymaga podjęcia bezwzględnych kroków. Narody świata powinny zmusić Izrael do wycofania jego wojsk z zagarniętych terytoriów arabskich. Bez rozwiązania tego problemu nie ma

że być trwałego i sprawiedliwego pokoju w tym rejonie. Wraz z innymi zagadnieniami należy również rozstrzygnąć w sposób sprawiedliwy problem zagwarantowania legalnych praw i interesów arabskiego narodu Palestyny, który prowadzi męzną walkę narodowowyzwoleńczą i antyimperialistyczną.

Zycie wykazuje, że imperialiści kontynuują swoje próby obalenia postępowych rządów w krajach arabskich, wykorzystując w tym celu rządzące syjonistyczne koła Izraela jako swoje narzędzie. Wrogowie narodów arabskich opierają swoje rachuby na osłabieniu jedności państw arabskich. Dlatego też umocnienie zwartości państw

arabskich nabiera szczególnie ważnego znaczenia w walce o likwidację skutków agresji Izraela.

Kraje socjalistyczne, które zawsze były szczerymi przyjaciółmi państw arabskich, wyrażają swoją braterską solidarność z narodami krajów arabskich toczącymi walkę w obronie swojej niezawisłości narodowej, suwerenności i wolności.

Nasze partie, narody i państwa zdecydowanie są uczynnie wszystkim, co od nich zależy, dla pokrzyżowania planów agresorów w rejonie Bliskiego Wschodu.

# Spotkania w Helsinkach

Przedstawiciele ZSRR i USA kontynuują omawianie spraw związanych z zabiciem wysięgu zbrojeń strategicznych.

# KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj w Łodzi zanotowano 23 wypadki drogowe, z tego znaczną część na skutek ślizgawicy.

O godz. 20.30 na ul. Rudzkiej przy Farniej, Zenon Pietrzak, zam. w Piotrkowie wpadł pod tramwaj 42/4, ponosząc śmierć. Świadczy wypadku prosił się o zgłoszenie się do WKRD MO ul. Wł. Bytomskiej 60, pokój 14 lub tel. 526-82.

O godz. 7.55 na ul. Rudzkiej 109, samochód osobowy NSU IS 9581, prowadzony przez ks. T. Furtynę (Nowotki 123), zjechał na lewą stronę i zderzył się czołowo z „Syraną” IS 8142, prowadzoną przez Janę F. (Dąbrowskiego 1). Kierowcy doznał lekkich obrażeń, natomiast pasażer NSU, ks. Wasławek został przewieziony do Szpitala im. Barlickiego.

W Skierniewicach zwrotnicy PKP, C. Nowak podczas wyjazdu z toru postojowego trójczłonowej jednostki przelazł zwrótnicę, powodując w ten sposób wykoślenie ostatniego wagonu. Ofiar w ludziach nie było. Dochodzenie w toku.

W Belchatowie kierowca REDP, M. Matyszkiewicz najechał na zakręcie na skutek poślizgu, na jadącym na rowerze A. Maciejewskim. Maciejewski został przewieziony do szpitala w stanie nieprzytomnym.

W Witkowiec, pow. Radomsko nieostrożnie jadący „Nysa” Z. Kanclerz wpadł na stojącą ciężarówkę. Wchodzący w tym czasie do ciężarówki po drabinie J. Zakrzewski został przyniesiony, doznając ciężkich obrażeń ciała. Przewieziony został do szpitala.

W Grabowcu, pow. Sieradz Z. Misiak prowadzący samochód PKS, nagle hamując wpadł w poślizg i zderzył się z ciężarówką, której kierowcą S. Kuśmierz doznał ciężkich obrażeń.

W miejscowości Wielkie, pow. Wielun zlamania nogi doznał C. Halaj, który będąc w stanie nietrzeźwym, wpadł pod ciężarówkę, raptownie schodząc z chodnika.

# Kolegium CTO

# Lepsza organizacja handlu = lepszemu zaopatrzeniu klientów

Program obrad dwudniowego posiedzenia Kolegium Centrali Tekstylna-Źleźowej obejmuje dwa zasadnicze problemy. Zbliżający się koniec roku mobilizuje do dyskusji nad wykonaniem planu i do dyskusji nad pominięciem bez analizy dotychczasowego systemu organizacyjnego obowiązującego w podległych CTO przedsiębiorstwach i bez omówienia wyników wprowadzonych w tej mierze usprawnień. Prawda powszechnie znana jest sformułowana, że zaopatrzenie naszych sklepów zależy nie tylko od produkcji, ale i od umiejętności sprzedania tej. Okazuje się jednak, że nie należy rezygnować z ciągłego uzmiędlania tej sprawy bezpośrednio zainteresowanym, tzn. pracownikom handlu. Pamiętajmy np. ciągle walki handlowców z przemysłem na tle niedotrzymywania warunków umów handlowych. I tak się już widzą handel do tej sytuacji przyzwyczajony, że w momencie wydania uchwały o obowiązku absolutnego wywiązywania się przez zakłady przemysłowe z przewidzianych umowami dostaw poszczególnych rozmiarów odzieży, okazało się, iż trzeba umowy po-

wtórnie redagować. Zrezygnowani widać handlowcy niezbyt dokładnie sprecyzowali w nich swe wymagania „rozmiarowzrostowe”...

Tegoroczne zaopatrzenie w odzież, dziewiarstwo i tkaniny jest to dla nas temat znany. Ciekawszymi więc są prognozy na rok przyszły. I tak w sklepach detalicznych całego kraju znajdziemy znacznie więcej konfekcji, wyrobów pończosznicy i dziewiarskich. Plan sprzedaży tych ostatnich rośnie (licząc w złotych) o 8,9 proc. Natomiast mniej więcej na poziomie roku bieżącego kształtuje się przewidywane zaopatrzenie w tkaniny. Chlubny wyjątek uczynia dla nas producenci tkanin wełnianych dostarczając na rynek o 1 mln metrów więcej swych wyrobów.

Wracając zaś do spraw organizacyjnych poruszanych w pierwszym dniu obrad, z przed stawianych materiałów i dyskusji wynikało, iż pracownicy hurtu wielce sobie cenią eksperymnt znieśnienia jednostkowej odpowiedzialności materialnej w magazynach; nie jest to jednak już od paru lat dyskusji nad reformą aparatu handlowego. (W)

# Podziękowanie

Wszystkim urzędem, instytucjom, organizacjom i osobom, które nadesłały mi gratulacje i życzenia z racji mej nominacji, wyrażam serdeczne podziękowania.

KOMENDANT MIEJSKI  
MILICJI OBYWATELSKIEJ  
W ŁODZI  
płk LEON CHRUSLIŃSKI

# POGODA

Dziś zachmurzenie duże, okresami możliwe przelotne opady deszczu ze śniegiem lub deszczu. Temperatura minimalna ok. 1 st., maksymalna ok. 2 st. Wiatry umiarkowane, północne.

● Dziś zachód słońca o godz. 15.37, jutro wschód o 6.22. (Dziś imieniny obchodzi Maksymilian i Walerian).

# SPORT

# Szczęśliwa passa polskiego piłkarstwa trwa Legia i Górnik w ćwierćfinałach PE i PZP

Jak wiadomo, rola faworytów w sporcie nie jest zbyt wygodna. Przekonały się o tym wczoraj zespoły St. Etienne i Rangers Glasgow, które nie ma co ukrywać, były faworytami wczorajszych spotkań rewanżowych z Legią i Górnikiem. Zbytnią pewnością siebie jednak nie poplaca. Do ćwierćfinałów Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharu zakwalifikowały się zespoły polskie, kontynuując tym samym tegoroczną szczęśliwą passę naszego piłkarstwa. Dojrzała i rozsądna gra Polaków stawia nasze drużyny w czołówce europejskiej. Oby tak dalej!

ST. ETIENNE — LEGIA 0:1 (0:0)

Jedyna bramkę zdobył w 85 min. Deyna. Widzów 40 tys.

Francuzi przystąpili do meczu pewni swojego sukcesu. Przecież wygrali z takimi zespołami jak Benfica czy Bayern. Jednak mimo tego, że w większości meczu toczyła się pod dyktando Francuzów i że w 6 min. Trzaskowski wybił głową piłkę z linii bramkowej, defensywa Legii stanęła na wysokości zadania. Polacy atakowali wypadami i jeden z nich na pięć minut przed końcem gwizdkiem sędziego zakończył się zwycięstwem zwycięskiej bramki ze strzału Deyny. Mecz toczył się na boisku pokrytym śniegiem i lodem.

RANGERS GLASGOW — GÓRNIK 1:3 (1:0)

Bramki dla zwycięzcy strzelili: Olek (63 min.), Lubański (77) i Skowronek (81), a dla gospodarzy Baxter (17). Widzów 90 tys.

Również w tym spotkaniu gospodarze byli przez znaczną część meczu stroną atakującą. Po 25 min. słabszej gry Polaków, stopniowo dochodzą oni do głosu i mają dwie sprzyjające sytuacje do zdobycia bramek (Lubański i Banaś). Również po zmianie stron przez 20 min. gospodarze atakują, ale po zdobyciu pierwszej bramki przez Oleka, oddają inicjatywę w ręce górników. Dwie dalsze bramki ze strzałów Lubańskiego i Skowronka przyniosą ciężko wywalczoną, ale zasłużoną zwycięstwo Polakom.

Ćwierćfinał PE: Leeds United (Anglia), Galatasary (Turcja), Fiorentina (Włochy), Vorwarts (NRD), Fejlenoord (Holandia), Legia. Pozostałych dwóch drużyn brak.

Ćwierćfinał PZP: Goztepe (Turcja), Manchester City (Anglia), Schalke 04 (NRF), AS Roma (Włochy), Dinamo Zagrzeb (Jugosławia), Academica (Portu-

# Widzew przygotowuje się do jubileuszu 60-lecia

Widzew zalicza się do grupy najstarszych klubów sportowych w Polsce. W 1910 roku klub ten obchodzić będzie jubileusz 70-lecia. Główna uwaga w klubie jest zwrócona na sekcje wiodące: kolarską, koszykową i sekcję bokserską.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności dobrze zakończyli spotkania ligowe pięściarze. Zastąpili oni na pozostanie w drugiej lidze i niewątpliwie drużyna, która

w szeregach swoich posiada takich pięściarzy, jak: bracia Ławscy, Pabich, Drożdżał, Radzi-kowski, Filipiak, Prochocin, Ci-chulski i wielu innych potrafi w grupie swojej odegrać poważną rolę.

Jest to drużyna przyszłości zwłaszcza, że jak nas poinformowano, przybyć ma do sekcji bokserskiej Widzewa jeszcze kilku młodych i bardzo obiecujących zawodników.

# Łódzcy drugoligowcy trenować będą w Kudowie

Piłkarze II ligi „zawiesili buty na kokku”. Po krótkim okresie wypożyczki zabiora się jednak z pewnością do solidnej pracy, by poprawić swoje lokaty w tabeli.

Jak nas poinformował kierownik klubu Wikniarz, p. Cz. Gołebowski, piłkarze obecnie jeszcze przeprowadzają treningi. W okresie 1-15 grudnia br. nastąpi przerwa, a następnie piłkarze trenować będą w hali LKS oraz na boisku. Na kilka tygodni przed rozgrywkami ligowymi wyjadą oni na obóz do Kudowy.

Również trenują piłkarze LKS. Jak nas poinformował działacz tego klubu, p. H. Sobierajski, przerwa w treningach trwać będzie od 10 grudnia do 4 stycznia 1970 r. Później wzywone zostaną za życia trzy razy w tygodniu na sali i trzy razy na boisku. Obóz planowany jest również w Kudowie. (m)

W czasie spotkania dziennikarzy sportowych z członkami zarządu tego klubu oświadczone nam, że bokserzy przygotowywać się będą do zapowiedzianego meczu towarzyskiego z Gwardią. Spotkanie zaczyna budzić coraz większe zainteresowanie. Termin ustala zainteresowane kluby na spotkanie zwołany przez ŁOZB. Wpłynął słuszny wniosek, żeby mecz prowadził sędziowie zamiejscowi. Nie trzeba chyba dodawać, że spotkanie rozegrane zostanie na ringu w Pałacu Sportowym.

Klub Widzewa ma poważne kłopoty z halą. Jest jednak nadzieja, że stropy wystużonej hali zostaną wzmocnione i już niebawem będą mogły w niej odbywać się spotkania w pilce ręcznej, koszykowej i meczu bokserskim. Zatwierdzony jest plan budowy nowej hali. Kamień węgielny pod budowę ma być położony w czasie uroczystości jubileuszowych.

Widzew jest klubem, który ściśle współpracuje ze szkołami, znajdującymi się na terenie dzielnicy Widzew. Postanowiono dla uczniów szkół podstawowych zorganizować spartakiadę dzielnicową w następujących dyscyplinach sportowych: piłce nożnej (7-osobowe zespoły grać będą w hali), piłce siatkowej, piłce koszykowej, a w sezonie letnim do tych dyscyplin sportowych, które wyjdą już na boisko doj-

# Piłkarze LKS grają w Tomaszowie

Ciekawy mecz piłkarski odbędzie się w niedzielę, 30 bm. o godz. 10 w Tomaszowie. Drugoligowy zespół LKS zmierzy się z rewalacją tegorocznych rozgrywek i liderem ligi okręgowej tomaszowską Lechią. (Będzie to spotkanie towarzyskie.) (s)

# Losowanie drużyn bokserskich

Dzisiaj w pawilonie Widzewa odbędzie się losowanie drużyn bokserskich zakwalifikowanych do rozgrywek o wejście do II ligi. Turniej rozpocznie się jutro o godz. 18. W zawodach udział biorą następujące drużyny: Zagłębie Konin, Motor Lublin i Broń Radom.

W drużynie Broni walczyć m. in. będą: Chydzński, Czyżewski, Skoczeński, Popiołek, Tyczyński, Pawłowski, Budkus, Neska, No wak i Chrzanoski.

Skład Zagłębia: Jedrzejak, Kosko, Kruk, Nolbert, Radolski, No

wicki, Zbyszewski, Grabarek, Ziarniewicz i Kusowski.

Motor Lublin: Izowski, Szymczyk, Gerhard, Choina, Piątek, Wojtowicz, Goluch, Kowalczyk, Madej i Kapusiak.

Wśród zawodników znajduje się sporo obiecujących bokserów, którzy objęci są szkoleniem centralnym PZB, niektórzy z nich posiadają tytuły mistrzów nie tylko swego klubu i okręgu, ale nawet tytuły mistrzów juniorów Polski. (n)

# Do wygrania: dwa samochody 2 miliony zł. i bezpłatne wycieczki za granicę

Ustalono, że 7 grudnia PP Totalizator Sportowy w porozumieniu z Polskim Komitetem Olimpijskim przeprowadzi podwójne losowanie (5 zakładów za 20 zł). Na zwycięzców czekają cenne nagrody w postaci 2 samochodów marki Fiat 125 P, dwa miliony zł, pięć wycieczek

zagranicznych i premie po 2 tysiące zł.

Jedno z losowań przeprowadzone będzie 7.XII. w Łodzi w czasie meczu piłki koszykowej mężczyzn między LKS a Startem o godz. 12.30 w hali LKS. (m)

# Nagroda Totalizatora Sportowego dla strzelców

Dyrekcja Łódzka Totalizatora Sportowego postanowiła ofiarować puchar kieszonkowy dla zwycięzcy propagandowych zawodów strzeleckich, które organizowane są przez: ZŁ ZMS i SKS Spolem oraz „Dziennik Łódzki”.

Pierwsze strzelania rozpoczyna się 8.XII. w sali przy ul. Północnej 36, a finał połączone z rozdaniem nagród nastąpi 21.XII.

(m)

# Ruch — Ajax 1:2

W rewanżowym meczu o Puchar Miast Targowych piłkarze chorzowskiego Ruchu ponownie przegrali z Ajaxem Amsterdam 1:2 (1:1).

# Odpowiedzi redakcji

Cz. Grzelak z Łodzi: W obu przypadkach miał Pan rację, chociaż Start zakłada za dwa lata awans do ekstraklasy.

# Prawo do mieszkania

Formułując zadania w zakresie budownictwa i remontów, polityka mieszkaniowa powinna uwzględniać potrzeby jednostki i potrzeby rodziny. W pierwszym okresie sprawą decydującą było zapewnienie dachu nad głową ludziom, którzy w wyniku wojennego kataklizmu zostali go pozbawieni. Sprawa nie była prosta, gdy się uwzględni zniszczenia, proporcjonalnie większe niż w jakimkolwiek innym kraju. Ten okres mamy za sobą. Obecnie realizujemy więc etap następny: wymianę mieszkania gorszego na lepsze.

Wbrew pozorom nie jest on wcale łatwiejszy: wymaga nie tylko odpowiedniego tempa w narastaniu zasobów — przez rozwój nowego budownictwa, ale i poprawy standardu budowanych mieszkań, przystosowania ich do zwiększonych wymagań i nowych potrzeb, wśród których wymiemy chociażby szybsze niż dawniej usamodzielnienie się młodzieży i związany z tym rozpad dawnej wielopokoleniowej rodziny. Jednocześnie w miarę przyzwyczajania się szerokich mas społeczeństwa do tzw. wygód w mieszkaniu (oprócz bieżącej wody także wc, łazienka, centralne ogrzewanie itd.) pojawia się niezwykle trudny, bo wymagający ogromnych nakładów pieniężnych, problem unowocześniania mieszkań starych, budowanych w epoce kapitalistycznej.

Nie mniej istotną sprawą

NA ZAGADNIENIA POLITYKI MIESZKANIOWEJ I BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO MOŻNA PATRZEĆ ROZMAICIE, OD STRONY FASADY I POD KĄTEM FUNKCJONALNOŚCI — ZASPOKAJANIA RÓŻNORODNYCH POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW, Z FASADOWOŚCIĄ SKONCZYLIŚMY, ALE TO WCAŁE JESZCZE NIE ZNACZY, ŻE ZNALEZLIŚMY DROGĘ WŁAŚCIWĄ, DRÓG TYCH BOWIEM JEST WIELE, A WYBÓR NAJBARDZIEJ ODPOWIEDNIEJ ZWIĄZANY JEST Z ROZWOJEM GOSPODARCTWEM KRAJU I — CO JEST TEGO ROZWOJU KONSEKWENCJĄ — Z UPOWSZECHNIANIEM SIĘ NOWYCH POTRZEB JAKOŚCIOWYCH.

## o jakim marzymy

wielce charakterystyczną dla współczesnej społeczności, zwłaszcza wielkomiejskiej, jest kwestia układu wzajemnych stosunków między mieszkańcami danego bloku czy nawet osiedla, a różnymi ogniwami administracji czy samorządu spółdzielczego. Pojawiają się nowe, nie znane dawniej formy rozjemstwa w sporach międzylokatorskich, a nieruchomości z samej swej istoty administracja popychana jest do działania zarówno przez samorząd spółdzielczy czy osiedlowy, jak i poprzez publiczną krytykę jej niedociągnięć, m. in. na łamach prasy.

Jest niewątpliwym osiągnięciem socjalizmu — o czym mówił na uroczystej sesji, związanej z jubileuszem 30-lecia Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej (dawniej Insty-

tutu Budownictwa Mieszkaniowego) prof. dr Adam Andrzejewski z SGPIS w Warszawie — nie tylko uznanie, ale i konsekwentna, choć stopniowa realizacja ludzkiego prawa do mieszkania, które w miarę poprawy sytuacji u, względnie w rosnącym stopniu indywidualne potrzeby m. in. przez budownictwo spółdzielcze w formie lokatorskiej i własnościowej, budownictwo domków jednorodzinnych itp.

Zdaniem prof. Andrzejewskiego, specjalisty, w zagadnieniach polityki mieszkaniowej, w planie perspektywicznym prawo do mieszkania należy znacznemu rozszerzeniu. Obejmuje ono m. in. prawo rodziny i osoby samotnej do uzyskania według własnego wyboru — mieszkania samodzielnego lub innego; prawo do standardu mieszkaniowego, zapewniającego odpowiedni poziom warunków higienicznych i funkcjonalnych i ewentualnej dalszej poprawy tych warunków, gdy istnieje uzasadniona tego potrzeba; do wyboru miejsca zamieszkania i lokalizacji mieszkania oraz wyboru czasu zamieszkania.

Realizacja prawa do mieszkania w tak szerokim zakresie odpowiada chyba wszystkim w miarę racjonalnym indywidualnym życzeniom. Wymaga ona będzie sporych nakładów, ale w efekcie osiągniemy — na skalę szerszą niż w znacznie bogatszych od nas krajach — uciążliwy ideał: takie mieszkanie o które nam chodzi.

GRZEGORZ OSSOWSKI

## Szcześliwi

„inwestowani“

# NIEŁATWO

Rozbudowa, a właściwie budowa zakładów odtworzeniowych dla trzech przedsiębiorstw — gdańskiego, białostockiego i łódzkiego — oraz stworzenie nowoczesnego kombinatu pasmanteryjnego na miejscu starych łódzkich ZPB im. Okrzei, pozwoli na podwojenie, w porównaniu z rokiem 1968, pasmanteryjnej produkcji, 2,5 mld metrów w roku 1975 — oto do czego dąży ten niegdyś najuboższy udziałowiec we włókienniczej branży.

Podwojenie produkcji wymaga i zwiększenia zatrudnienia (w tej chwili — 4 tys. osób, w roku 1975 — 5200) i wydania kilkuset milionów złotych. 30 proc. dziś eksploatowanego parku maszynowego nadaje się raczej na złom. 40 proc. — choć pamięta dopiero czasy powojenne, z prawdziwą nowoczesnością niewiele ma wspólnego. Powstana więc nowe zakłady, zainstaluje się nowe maszyny, ale przede wszystkim zapanuje nowy styl pracy. Mniej więcej o 40 proc. powinna wzrosnąć wydajność, licząc na jednego zatrudnionego.

można uznać za reprezentatywny, ujawniono przyczyny tych ubocznych, nie zamierzonych i ujemnych skutków wprowadzania nowej techniki.

Po pierwsze — niesolidni dostawcy surowców. Wywiązują się oni co prawda z kwartalnych terminów dostaw, ale w poszczególnych miesiącach i dekadach zapominają o wymogach rytmiczności i ciągłości. Formalnie rzecz biorąc, powodów do reklamacji nie ma, czasem nie ma jednak i przędy w magazynie. Po drugie — nieznanomość nowych maszyn, i to zarówno ze strony obsługujących je, jak i ze strony brygad remontowych. Po trzecie — brak odpowiednich części zamiennych. Nowoczesne maszyny kupujemy z częściami, ale nie zawsze z taką mi jak trzeba, nie zawsze z tymi, które najszybciej się psują. Po czwarte — przestarzała organizacja pracy. Większość prac pomocniczych wykonuje się ręcznie. Organizacja stanowisk roboczych pamięta czasy przedwojenne. Transport wewnętrzny — także. Po piąte — brak dyscypliny technologicznej.

## na świeczniku

Imponującą przedstawia się przyszłość przemysłu pasmanteryjnego i ściśle jest ona związana z Łodzią. Łódzkie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego oczekują na zakończenie budowy jednego z najnowocześniejszych w Europie hal przy ul. Srebrzyńskiej; naszym też udziałem stanie się budowa wspomnianego na wstępie kombinatu. Już same te dwa zakłady — szczęśliwie inwestowane — dostarczą blisko 50 proc. produkcji całej branży. A mamy przecież i trzeci — Zakłady Przem. Pasmanteryjnego im. Lenartowskiego — też nie od macochy. Stajemy się więc potentatem w dziedzinie drobnej co prawda, ale niezbednej. Niełatwa to rola.

Łódzkie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego przygotowują się do przeprowadzki do nowego obiektu od kilku lat. Już teraz mają najnowocześniejszy park maszynowy w całej branży. A wyniki niestety — pogarszają się z roku na rok, z kwartału na kwartał. Bądźmy ściśli — pogarsza się jakość ich wyrobów, rośnie ilość godzin postojowych, zwiększa się ilość odpadków. Kolejny więc to przykład zakładu, który ciężko przeżywa pierwsze lata modernizacji, kolejny sygnał ostrzegawczy dla tych, którzy obliczają spodziewane efekty wybudowania tyłu to a tyłu nowych fabryk, zainstalowania tyłu to a tyłu najnowocześniejszych maszyn. Na posiedzeniu KSR tego zakładu, który z racji udziału w produkcji całej branży (w tej chwili 30 proc., w roku ok. 25 proc.), zamierzeń modernizacyjnych i inwestycyjnych

nej. Nie wiadomo dlaczego, nie wiadomo skąd wziął się w tym zakładzie zwyczaj barwienia wyrobów, a nie przędy. Wymogi technologiczne są wręcz odwrotne. Po szóste — brak dyscypliny pracy. Prawdą jest, że rozpoczęcie pracy 15 minut później, a zakończenie jej 15 minut wcześniej niktogo tu nie dziwi.

Burzliwy był to KSR. Nic dziwnego. Powiedziano sobie w oczy wiele prawd gorzkich, wytknięto niejedną błąd. Postronnych obserwatorów szokowały niektóre sformułowania. Wydawało się, że należą one do repertuaru prawd oczywistych, powszechnie znanych i przestrzeganych. Okazuje się jednak, że jak zwykle przy błyskawicznym awansie, po czasie dopiero można dostrzec swe braki podstawowe.

Nie sądzę, by dostrzeżono je w ŁZPP zbyt późno. Wszystkimi dyskusyjnymi przyswajającą idea podotania podwyższeniu założeń na przyszłość pięciolatki, przekazanych zakładowi przez zjednoczenie. Dokonano tego, opracowując dwie wersje własnego planu. Planu, który sprowadza się do uzyskania wskaźnika wykorzystania maszyn w 93 procentach, do uzyskania blisko 600 mln metrów produkcji, do podwyższenia wydajności pracy „statystycznie” zatrudnionego o ponad 40 proc. Towarzyszy tym zamierzeniem program poprawy jakości. Już w roku 1970, nie czekając na przyszłą pięciolatkę, nie czekając na przeprowadzkę do nowych hal...

IWONA ŚLEDZIŃSKA

## Konstrukcje ■ Odkrycia ■ Hipotezy

### PRZECIW KASZLOWI

Farmakolodzy bułgarscy uzyskali nowy lek przeciw kaszlowi, uspokajający go znacznie skutecznie niż kodeina. Rozpoczęto już seryjną produkcję kilku nowych tego rodzaju preparatów, szczególnie pożytecznych przy leczeniu kokałsu.

### STATEK-CZYSZCIEL

We Francji zaprojektowano statek, przeznaczony do oczyszczania powierzchni morza z rozlanej ropy. Specjalne urządzenia zainstalowane na statku wysysają wodę z ropy do jego wnętrza. Tu następuje proces filtrowania, a następnie czysta już woda wylewana jest z powrotem do morza.

### SZYBY DLA AUTOMOBILISTÓW

W USA, gdzie z uwagi na ogromny rozwój motoryzacji zdarza się również szczególnie wiele katastrof, opracowano nowy rodzaj szyb dla samochodów. Szyba taka składa się z trzech warstw — wewnętrznej, wykonanej ze specjalnego szkła, rozpadającego się w razie awarii na niegroźny pył, środkowej — z plastiku o grubości 0,03 cala i zewnętrznej — ze szkła hartowanego. Przy niewielkiej sile uderzenia rozbić ulega jedynie część zewnętrzna szyby, umożliwiającej kierowcy w razie potrzeby dalej jechać bez zakłócenia widoczności.

### KIESZONKOWY TELEFON

Mistrzowie elektroniki — Japończycy skonstruowali kieszonkowy telefon bezprzewodowy, z którego można się łączyć bezpośrednio ze zwykłą państwową siecią telefoniczną. Aparat ma rozmiary trzech paczek papierosów, waży 650 gramów i zasilany jest z baterii. Do wybierania numeru wywoływanego abonenta służy zwykła tarcza numerowa.

### POWIETRZE DLA KOSMONAUTÓW

Specjaliści z amerykańskiej firmy „Aerojet” twierdzą, iż w przyszłości najbardziej efektywnym sposobem transportu i przechowywania zapasów powietrza dla załogi statku kosmicznego będzie ten w postaci stałej, krystalicznej. Przechowywany w temperaturze — 200 stopni C kawałek litenu o wadze 0,14 grama po odprowadzeniu wystarczy dla trzech kosmonautów na godzinę.

### TKANINA-KAMELEON

Uczeni japońscy uzyskali w swych laboratoriach tkaninę, która zapewne zrobi furorę wśród pań. Tkanina (rodzaj tworzywa sztucznego z grupy

polimerów) zmienia swą barwę w zależności od warunków zewnętrznych, takich jak wilgotność powietrza i temperatura. Dla przykładu: śnieżnobiałym kostium kąpielowy staje się w wodzie błękitny, zaś w trakcie wysychania najpierw żółty, a następnie różowy i wreszcie z powrotem biały.

### GAZETA VIA SPUTNIK

Z Londynu do Puerto Rico przekazano niedawno po raz pierwszy drogą satelitarną całą kelumną gazetę. Pierwsza kolumna „Daily Express” przebiegała drogą z Londynu przez satelitę telekomunikacyjnego „Early Bird” do redakcji dziennika „El Mundo” w rekordowym czasie 15 minut. Specjaliści sądzą, iż wykorzystanie satelitów jest najszybszym sposobem dostarczania gazet w odległe rejony świata.

Czy każdy rozwód jest niemoralny?

Odpowiedzi twierdzącej na to pytanie udzielali do niedawna teologowie rzymsko-katolicy zgodnie z doktryną kościelną głoszącą, iż małżeństwo jest nierozdzielne. Ta tradycyjna doktryna jest nadal obowiązującą w Kościele, mimo liczących inicyjatyw reformatorów katolickich dążących do jej skorygowania. Liczne, ustanowione przed wiekami reguły i struktury kościelne zostały zmienione w ostatnim kilkunastoletniu, jednakże katolicka doktryna małżeńska oparła się wszelkim próbom rewizji. Jest ona jednak coraz częściej przez katolików kwestionowana, a nierzadko ignorowana.

Kościelne prawo kanoniczne, które utwierdza zasadę nierozdzielności małżeństwa w sensie jurystycznym, jest jaskrawo sprzeczne z dopuszczającym możliwość rozwodów świeckim prawem cywilnym, obowiązującym w większości państw cywilizowanych, w tym również w Polsce. Prawo do rozwodu jest niewątpliwie prawem demokratycznym, a ponadto jest zgodne ze współczesnym rozwojem cywilizacji ogólnoludzkimi zasadami moralności. Ież to zdarza się sytuacji, w których przeprowadzenie rozwodu jest nie tylko moralnie usprawiedliwione, ale nawet staje się moralnym nakazem. Oczywiście, bywa też odwrotnie, np. w przypadkach, kiedy w grę wchodzi białe przyczyny rozwodu, albo też, co gorsza, kiedy rozwód przysparza nieszczęście i krzywdę dzieciom, nie ponoszącym najmniejszej winy za nieporozumienia między rodzicami.

Nie każdy więc rozwód może być

moralnie aprobowany, tak samo jak nie każdy rozwód zasługuje na moralną dyskwalifikację. Uwzględniając to nowoczesni prawodawcy: uznając z jednej strony prawo do rozwodu, z drugiej dalecy są od tego, aby każdy pozew rozwodowy sankcjonować, czy też do rozwodów pobudzać. Przeważnie, w nowoczesnym ustawodawstwie i procedurze sądowej, np. w Polsce, stosowane są rygory, dzięki którym rozwód może być orzeczony tylko w przypadkach koniecznych i usprawiedliwionych.

Kościół rzymsko-katolicki traktuje natomiast każdy rozwód jako moralnie niegodny, jako grzech ciężki. W tych krajach, w których kościelne prawo kanoniczne zyskało rangę prawa państwowego, przeprowadzenie rozwodu nawet w przypadkach najbardziej oczywistych jest praktycznie nieosiągalne. Chodzi tu m. in. o Włochy, gdzie na mocy układów laterańskich, zawartych w roku 1929 między rządem włoskim a Watykanem, prawem kanonicznym jest stosowane wobec wszystkich małżeństw cywilnych. Ustalenia układów laterańskich dotyczące małżeństw przyniosły życiu społecznemu we Włoszech fatalne następstwa, rodzina jest przecięż podstawową komórką społeczną. We Włoszech jest mnóstwo małżeństw, które już dawno się rozeszły, lecz nie mogą stanu faktycznego zalegalizować i nie mogą legalnie zawrzeć nowego związku małżeńskiego nawet w sytuacji, kiedy dawni małżonkowie nie mieli dzieci, a w nowych związkach „nielegalnych” utworzyli zgodnie współżyjące rodziny. W sensie prawnym takie rodziny nie są uznane

wane, dzieci w tych rodzinach określone są jako nieślubne, co stwarza im niezliczone komplikacje życiowe i jest dla nich oczywistą krzywdą moralną.

Ostatnio we Włoszech coraz bardziej nasila się kampania na rzecz wycofania prawa kanonicznego z państwowego systemu prawnego i zastąpienia go świeckim prawem małżeńskim, dopuszczającym możliwość rozwodu. Sprawa ta była już wielokrotnie rozpatrywana na forum parlametu włoskiego, doszło wreszcie do tego, że większość deputowanych wypowiedziała się za generalną rewizją układów laterańskich, w tym również za ustaleniami układów dotyczącymi małżeństwa.

Równoległe siły reformatorskie w Kościele stwarzają naciski na Watykan, aby skorygował tradycyjną doktrynę małżeńską, zrezygnował z tezy o nierozdzielności małżeństwa i uznał prawo do rozwodu w przypadkach moralnie uzasadnionych. Zdaniem reformatorów, zasady wyłączone w dotychczas obowiązującej doktrynie małżeńskiej są nieporozumieniem wynikiem z błędnego interpretowania Pisma św. Ostatnio ukazało się wiele publikacji teologów katolickich, w których wykazuje się w oparciu o teksty Biblii, że zarówno prorocy Starego Testamentu z Mojżeszem na czele, jak również Chrystus i jego apostołowie w Nowym Testamencie występowali nie przeciwko rozwodom w ogóle, lecz jedynie przeciwko rozwodom lekkomyślnym.

(SM)



# od do czytelników

## Za secesyjną fasadą...

Kryjący się za secesyjną fasadą dom przy ul. Sienkiewicza 6 — to źródło nieustających problemów dla jego mieszkańców i właścicieli — łódzkiej dyrekcji PKP. Nie z myślą bowiem o ciężko pracujących kolejarzach budowa no 60 lat temu tę oryginalną kamienicę. Mieszkania składają się z kilku pokoiów. Każdy z nich stanowi powie-

rzchnię dla dzisiejszego M-3 lub M-4. Przez lata całe trzy-czteroposobowe rodziny zajmowały 90 metrów kwadratu wycych powierzchni mieszkalniowej.

Doskonale rozumiemy dyrekcję PKP, nie mogącą spokojnie patrzeć na taką mieszkaniową rozrzućność, że podjęła kosztowną decyzję o przebudowie mieszkań. Rzecz godna uwagi i jak najbardziej ze względów społecznych uzasadniona. Pod

warunkiem jednak, że ta przebudowa nie stanie się okazją do pozbycia się niewygodnych lokatorów.

Obawiamy się, że rodzinie po nieżyjącym już długoletnim i zasłużonym pracowniku PKP — 75-letniej wdowie Marcjannie K. oraz jej dwóm córkom dzieje się krzywda. Do lutego 1968 r. tj. do momentu rozpoczęcia kapitalnego remontu zajmowały mieszkanie o powierzchni 88 m kw. — na podstawie wydanej w 1946 r. decyzji kolejarzkiej i miejskich władz, potwierdzonej jeszcze raz w 1950 r. i po dziś dzień nie uchylonej. A jednak kobiety te zostały pozbawione własnego mieszkania. Nadal bowiem zajmują pomieszczenie zastępcze, w rozpyrzonym się budynku przy ul. Kilińskiego 62, chociaż przysługujące im prawnie mieszkanie przy ul. Sienkiewicza 6 już w połowie września zostało wyremontowane i oddane do użytku

## Reklamować czy odwoływać

OGÓLNY PĘD DO REKLAMY nie ominął również Łódzkiego Zarządu Kin. Ale Zarząd jako instytucja typu kulturalnego a nie handlowego popularyzując swój „towar” w sposób zgola przedziwny. A mianowicie przede wszystkim reklamuje filmy, na które ludzie i tak cieżko się drzwiami i oknami, takie jak „Pan Wołodyjowski” czy „Kleopatra”, a pomija mil cieniem filmy ciekawe, interesujące jednak tylko wąski krąg wyrobionych odbiorców.

Rezultat: kilka dni temu osta-

tni seans w studyjnym kinie Stylowy nie odbył się („Podróż w młoczeniu”), bo zabrakło widzów, a ci nieliczni, którzy ufałaj nazwie „studyjny”, wierzyli, że zobaczą rzecz niebanalną, musieli odejść z nieczym.

Ponieważ nie jest to pierwszy wypadek odwołania sensu, war to, by MZK zastanowił się co bardziej mu się opłaca: reklamowanie filmów ambitnych lecz trudnych, czy odwoływanie seansów i zrażanie sobie widzów. (h)

## NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11

**SZKODĘ TRZEBA NAPRAWIĆ**

W. D.: Przed amnestią spowodowałem wypadek drogowy niszcząc wóz konny. Miałem zwrócić właścicielowi 1.000 zł, ale spłaciłem tylko część, bo zostałem powołany do wojska. Obecnie już wróciłem i pracuję. Czy mimo amnestii muszę spłacić resztę przysądzonej sumy?

miesiące. A ja mam na utrzymaniu dziecko.

RED.: Twierdzenie Pana praco-dawcy jest sprzeczne z rozporządzeniem Rady Ministrów zamieszczonym w DU nr 44 z 1968 r. Rozporządzenie to nie uzależnia bowiem wypłacania wynagrodzenia pracownikom przebywającym na ćwiczeniach od przeprowadzenia przez nich co najmniej 3 miesięcy.

**WYNAGRODZENIE ZA CZAS CWICZEŃ**

B. H.: Jestem zatrudniony w prywatnym zakładzie rzemieślniczym. Po 2 miesiącach pracy zostałem powołany na ćwiczenia wojskowe. Wszyscy koleżki otrzymują za czas służby odpowiednio do stanu to dzienne procent wynagrodzenia, a ja nie, bo mój pracodawca twierdzi, że zbyt krótko pracowałem, mniej niż 3

**ZWOLNIENIE OD NADMETRAŻU**

ND.: Pół roku temu po wy-prowadzeniu się córki z dzie-ciem w mieszkaniu moim powstała powierzchnia ponadnor-matwna. Zgłosiłem się do kwaterynku prosząc o samian-ce lokalu na mniejszy. Chcia-nych na moje mieszkanie do-tąd jednak nie ma. Czy zwal-nia mnie to od „oplat za nad-metraż”?

**DZIECKO POZOSTAWIONE BEZ OPIEKI JEST CZĘSTO SPRAWCA POZARU**

RED.: Nie, bo lokator zajmu-jący powierzchnię ponadmetra-żowa zwolniony jest od obo-wiązku placenia podwyższone-go czynszu tylko wówczas gdy pokój stanowiący nadwyżkę o-próżnia i oddaje wynajmującemu do jego dyspozycji.

Nic dziwnego, że takim za-łatwieniem sprawy Marcjan-na K. i jej córki poczuły się pokrzywdzone. Od kilku mie-sięcy usiłują — niestety bez-skutecznie — dochodzić swo-ich praw. Stały się więc pen-tentkami różnych łódzkich — stojących na straży prawo-rządności — instytucji. Ale jak dotąd żadna z nich spe-cjalnie nie przejęła się losem trzech kobiet.

A przecież prawo lokalowe mówi: „można przebudowywać ponaddwukrotne mieszkania na dwa lub więcej samodziel-nych mieszkań, o ile jednak nie narusza to istotnych upraw-nień wynikających z decyzji o przydziale”.

G. BARGIEŁOWA

Uległo ono poważnej przemu-dowie. Zostało o 1/3 zmniejszo-ne i liczy obecnie 53 m kw. w tym 37 m kw. pow. mieszkal-nej. Lokatorkom jednak nie pozwolono do niego wrócić. Dy-rekcja przeznaczyła je podob-no dla rodziny liczącej 4 oso-by. A tymczasem wprowadzili się i to jeszcze przed ostatecz-nym ukończeniem remontu i oczywiście bez decyzji miej-skiej komisji koordynacji przy-działu mieszkań — inna rodzi-na kolejarzka również 3-osobo-wa.

## Definitywnie(?) załatwiono

Pewnego wrześniowego dnia ob. H. K. kupił w sklepie Łódzkiej Spółdz. Ogrodniczej przy ul. Wojska Polskiego 42 gruszki placac za nie 27 zł. Zamiast zabrać je ze sobą poprosił ekspedientkę by przechowała owoce do wieczora. Wieczorem jednak sklep zamknięto nieco wcześniej, a przez następane kolejne dwa dni odbywał się w nim remanent. Ponieważ nie było dawniej ekspedientki, a jej następcą po otwarciu sklepu nie wiedział o niczym, ob. H. K. opisał w książce życzeń i zażądał swojej przegrody.

Ja obsługiwał już nie pracuje, bo był tylko na zastępstwie. Wobec tego spółdzielnia uznała, że nie może pociągnąć bytogo sprzedawcy do odpowiedzialności i powiadomiła n. czytelniczkę, że uważa sprawę za definitywnie załatwioną.

Odpowiedź otrzymała pocztą. Dyrekcja EPO ubolewała w niej że klientka nie zabrała w porę zakupionego towaru i wyjaśniła, że sprzedawca, który

Na czym jednak to definitywne załatwienie ma polegać spółdzielnia już nie wyjaśniła. Nie poinformowała również ob. H. K. dlaczego wszystkie inne przedsiębiorstwa odpowiadają za swych pracowników a EPO jako jedyna w kraju — nie. Toteż ob. H. K. nie dość, że poniosła stratę materialną, ale uważa, że potraktowano ją nie poważnie i niezgodnie z zasadami przyzwoitości w handlu. Czyżby się myliła? (h)

## Tylko 3 dni 90 nagród

Nagrody te rozlosowane zostaną wśród naszych Czytelników, którzy do 30 listopada dokonają w jednej z placówek „Domu Książki” lub u kolportera zakładowego w Łodzi lub wojewódzkiego łódzkiego zakupu na sumę co najmniej 100 zł, przedkładając jednocześnie czytelnie wypełniony niżej zamieszony kupon. Sprzedaż premii wa wydawnictw książkowych, płyt do nauki języków obcych oraz reprodukcji malarstwa i grafiki — ogłoszona została z okazji 20-lecia „Domu Książki” i 25-lecia „Dziennika Łódzkiego”. Trwa ona jednak tylko do 30 bm. Nie należy więc zwlekać z dokonaniem zakupu. (X)

## Długopisy są wkładów nie ma

Ukazali się w sklepach papierniczych doskonale polskie długopisy pn. „Zenith 4”. Drogie, bo drogie (100 zł), ale za to solidnie wykonane i co najważniejsze — podobnie jak w „Parkerach” — zapasy w nich mają wystarczająco co najmniej na pół roku. Zdarza się jednak, że ktoś pisze bardzo dużo, albo otrzymał wkład niepełny, a

więc długopis szybko wypisał. Nie chyba prostszego jak kupić nowy wkład do „Zenith 4”. Tak by się przynajmniej wydawało. Tymczasem... „Chodzę już od miesiąca — pisze w liście do redakcji stały nasz Czytelnik Januariusz K. — po sklepach papierniczych i szukam wkładu do nowego długopisu, „Zenith 4”. Ekspedientki informują mnie że owszem, długopisy są, ale wkładów do nich nie ma. I nikt nie wie kiedy będą. Naprawdę go też nie można, bo rzekomo brak odpowiednich „lebków”. Chciałbym się zapytać czy po to się kupuje drogi długopis, aby po jakimś czasie rzucić go do szuflady, bo jest już bezużyteczny?”

## Instytucje wyjaśniają

**JUZ NIE PALĄ**

W związku ze skargą naszych czytelników zamieszkałych w blokach ZUS przy ul. Bednarskiej na zadybanie ulicy dyrekcja MZBM — Górna wydała dozorcóm zakaz spalania liści i innych odpadków. (j.kr.)

Pytanie naszego Czytelnika kierujemy do handlowców łódzkich, którzy sprowadzili z czę stochockiej wytwórni długopisy „Zenith 4”, a nie pomyśleli o zapasach do nich. Handel winien rygorystycznie wymagać od producenta, aby wywiązywał się z podjętych zobowiązań. Bo nie przypuszczamy, żeby długopisy były produkowane bez wkładów. (j.kr.)

## Bohaterowie są wśród nas

Ciekawe pomysły zawsze budzą uznanie. Dlatego należy poświęcić parę słów pomysłowi IX Rejonowej Biblioteki dla Dorosłych na Polesiu (ul. Zielona 75). Sympatyczne bibliotekarki — razem ze swą kierowniczką A. Kowalewską — urządziły wystawę pn. „Bohaterowie naszej dzielnicy”. Poświęcona ona jest ludziom, którzy walczyli o wolność kraju lub wyróżnili się w pracy społecznej dla swej dzielnicy i miasta.

W niewielkim pokoiku, w oszklonych gablotach i na ścianie, zgromadzone dowody ich niecodziennej przeszłości. Ordery i odznaczenia, legitymacje, dyplomy uznania... Część z nich należy do J. Rogowskiego, ppik rez. WP odznaczonego za walki w obronie Republiki Hiszpańskiej w latach 1936-39 i za walki o Berlin; są medale B. Szaślodka, chorążego rez. WP, dwukrotnie rannego w bo-

ju pod Lenino, jednego ze zdo-bywców Berlina.

Oręgi życiowe pik A. Dejka niejako symbolicznie rozpozycy-na włożono w gablotce medal za zdobycie Warszawy, a kończy jedno z najwyższych odznaczeń Polski Ludowej, Mjr J. Jach i O. Maj — zasłużona dla tej dzielnicy działaczka społeczna i ofiarna w pracy dla innych czynny społecznie młody student M. Zwardoń.

Do biblioteki przychodzą co dzień czytelnicy. Wielu z nich z bohaterstwem i czynami nie zwykłym lub z wybitną ofiar-nością dla innych spotykało się tylko w książkach. A tu nagle dowiadują się, że powie-ściowych bohaterów spotyka się nie tylko na kartach powieści. Obok, w tej samej dzielnicy miasta żyją ludzie, którzy także dokonali czynów nieprzeciętnych, o których też można by pisać powieści! T. SŁUPECKI

**KUPON PREMIOWY „DL” i „DK”**

(Imię i nazwisko)

.....

(dokładny adres)

.....

Miejsce na adnotację „Domu Książki”.

.....

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

**DZIKUS:** Każda usługa wykonywana odpłatnie osobie trzeciej podlega obowiązkowo rejestracji i właścicielu opodatkowaniu. Jeżeli właściciel auta nie posiada karty rejestracyjnej upoważniającej do wykonywania usług przewozowych, nie może wykonywać usług — „Erzecznościowo” — przyjmując pieniądze w formie zwrotu „za paliwo i eksploatację” — bo do wolności w ocenie kosztów naliwa i eksploatacji daje otwar-te pole do nadużyć. Z tej przy-czynny podobne usługi traktowane są jako wykozczenia podat-kowe i ściągane prawnie.

Powyzsza informację oparliśmy na wyjaśnieniu Wydziału Finansowego.

## Na półkach księgarni

**FORADNIKI, SŁOWNIKI**  
J. Henisz — Człowiek, jak my wszyscy, PZWL 1969 r., str. 100, zł 7  
Podręczny słownik polsko-rozsyjski, WP 1969 r., str. 770, zł 35.

**LITERATUROZNAWSTWO JĘZYKOZNAWSTWO**  
Literatura w służbie ojczyzny, MON 1969 r., str. 230, opr. pi., zł 13  
Z. Stieber — Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich, PWN 1969 r., str. 90, zł 12

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**SZKLARZY, BLACHARZY-DEKARZY, OPERATORÓW sprzętu ciężkiego, MURARZY, MALARZY, SPAWACZY, LASTRIKARZY, STOLARZY** oraz **ROBOTNIKÓW** budowlanych zatrudni na tymczasie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi, ul. Słowiańska 57. Placę podstawowe i premia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. 8497-k

**SZLIFIERZY, TOKARZY, FREZERÓW, WIERCZĄCY NA wiertarki koordynacyjne, WZORCARKI** do narzędziowni, operatorów automatów tokarskich na produkcję otrzymuje zaraz z terenu m. Łódź Łódzka Fabryka Zęgarów, Węgury 31/23. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 8310-k

**Z-CE KIEROWNIKA** działu zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim z praktyką w przemyśle metalowym, **KIEROWNIKA** magazynu kooperacji i narzędzi z wykształceniem średnim i praktyką w przemyśle metalowym, **ST. EKONOMISTĘ** do działu zaopatrzenia — wykształcenie średnie z praktyką w przemyśle metalowym — zatrudni Łódzka Fabryka Zęgarów Łódź, Węgury 21. Warunki placę do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 8657-k

**MAGISTRA INŻYNIERA** wzgl. **INŻYNIERA MECHANIKA** lub **wiókniennika** ze specjalnością konstrukcji i budowy maszyn wókienniczych — wymagane minimum 7 lat praktyki zawodowej na etacie zatrudni zaraz „POLCARGO” — Rze-czoznawstwo i Kontrola Ładunków PP — Biuro Terenowe w Łodzi, ul. Karolewska 41. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia osobiste codzien-nie w godz. 9-13. 8605-k

**3 TECHNIKÓW** budowlanych na stanowiska: kierownika oddziału produkcyjnego, st. technolo-ga i pracownika kontroli technicznej przyjmie natychmiast z terenu m. Łódź Wojewódzka Spół-dzielnia Pracy Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Tuwima 99. 8647-k

**SZAFE** brązową 8-drzwiową, telewizor „Tosca” (z gwarancją) sprzedam. Łódź, Księżycowa 17, godz. 17-19 79387

**FUTRO** — łapki karaku łubne, brązowe sprzedam. Wiadomość: 341-95

**AMERYKAŃSKA** suknie ślubną — sprzedam. Marynarska 6a, m. 8, Sobczyk 79317 g

**„WARSZAWĘ M-20”** z taksometrem lub bez pilnie sprzedam. Reymonta 21 od 16 79274 g

**„SKODE”** lub „Moskwicz” nowe — kupię. Oferty „79275” Prasa, Piotrkowska 96

**„SKODE 1201”, „Ife 8”** (mała naprawa) — sprzedam, ewent. na części. Wiadomość: Towarowa 41-1a 79291 g

**2 POKOJE**, kuchnia — ren- bloki — 46 m kw., zamie-nienie na małe 2 pokoje je z kuchnią w blokach i kawalerkę lub pokój w starym budownictwie. Oferty „79247” Prasa, Piotrkowska 96

**DWIE** osoby poszukują pokój. Oferty „79278” Prasa, Piotrkowska 96

**POKÓJ** do wynajęcia, Ogrodowa 27, m. 27

**POSZUKUJE** pokój dwa razy w tygodniu w godz. popołudniowych. Oferty „79279” Prasa, Piotrkowska 96

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia — korepetycji udziela student Kowalski, tel. 610-07, po 15

**NAUCZYCIELKA** — ren-cistka (wyższe studia) przyjmie korepetycje lub inną odpowiednią pracę. Oferty „79215” Prasa, Piotrkowska 96

**SAMODZIELNA** gospośia na stałe do lekarza za raz potrzebna. Aleksan-drowska 20 B 79167 g

**TECHNIK** dentystryczny przyjmie pracę. Oferty „79301” Prasa, Piotrkowska 96

**STUDENT** udziela kore-petycji: matematyka, fi-zyka. Tel. 655-22 wewn. 246, Sencio 79053-79055

**ADMINISTRACJA** do-mów przyjmie. Tel. 270-06

**MAGISTER** psycholog potrzebny w celu zajęcia się uczniem kl. VII. Oferty „79304” Prasa, Piotrkowska 96

**LOKALU** na warsztat rzemieślniczy poszukuje. Tel. 543-30, godz. 7-16, lub oferty „79221” Prasa Piotrkowska 96

**LOKAL** na warsztat rze-mieślniczy 40-60 m wy-najm. Dzielnica Polesie. Tel. 332-72 79106

**UWAGA!** Najwięcej o-ferf posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektoralna 11; Informa-cje 10 zł zniżką!

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Dr MARKIEWICZ** spe-cjalista skórne, wene-ryczne, moczopłowe Piotrkowska 109, szema-sta — osiemnasta 78825

**ZYLAKI** kończyn dol-nych operuje i leczy Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów „ZDROWIE” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 87 oraz wykonuje wszelkie zabie-gi ginekologiczne, bada-nia histopatologiczne, cytologiczne. Informacje tel. 684-87 8277 k

**WILLE** jednorodzinną z placem (może być nie-wykończoną) w okolicy: Radogoszcz — Warszaw-ska — Wycieczkowa — kupię. Tel. 547-05, godz. 17-20 79300 g

**DZIAŁKI** budowlane w Wiśniowej Górze sprze-dam. Wiadomość: Łódź, Więckowskiego 70, m. 31

**PRZYJMĘ** w dzierżawę lub kupię na raty do-mek z ogródkiem. Oferty „79267” Prasa, Piotrkowska 96

**DOM** murowany 1-ple-trowy (Warneńczyka 19) tanio sprzedam. Wiado-mość: Rzgowska 23, m. 12a 79293 g

**BIURKO** stylowe sprze-dam. Tel. 423-58 godz. 8-14 79482-79698 g

**NOWOCZESNE** meble do M-2, telewizor, dywan — okazynie kupię. Oferty „79773” Prasa, Piotrkowska 96

**PSA** foksteriera (do po-łowania) i żółte lisy — skóry sprzedam. Odyna-ca 49 9250 g

**DLUGA** suknie ślubną sprzedam. Próchnika 45, m. 11, tel. 376-82

**GARAŻ** składany — sprzedam. Limanowskie-go 206, Serafin 79320

**DWA** pokoje, kuchnia, kwaterynkowe zamienie na podobne lub większe spółdzielcze najchętniej z członkiem ŁSM. Dzwonić po godz. 17, tel. 512-13 79232 g

**KUTNO** — 2 pokoje z kuchnią, częściowe wygo-dy, zamienie na pokój z kuchnią lub duży pokój w Łodzi. Zgłoszenia: Kutno, Sienkiewicza 9, Strzelecka 79237 g

**SAMOCHOÓ** „BMW-326” i motocykl „WSK” sprze-dam. Wycieczkowa 30

**4-POKOJOWE** mieszka-nie, wszystkie wygody, c. o., centrum, parter — zamienie na 2-pokoio-we z c. o. Oferty Prasa „79246”, Piotrkowska 96 79246 g

# Rolnicy i posiadacze wozów konnych

**ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SZUROWCÓW**

**WTÓRNYCH W ŁODZI, ul. BRUKOWA 23, tel. 591-90**

**PROWADZI SPRZEDAŻ ZUŻYTYCH OPON SAMOCHODOWYCH**, wymiar 825 x 20, które po dokonaniu naprawy nadają się do trakcji wolnobieżnej. Cena za 1 kg — 2,50 zł.

Podania potwierdzone przez Radę Narodową należy kie-rować na nasz adres.

**ODBIÓR ZUŻYTEGO OGUMIENIA NASTĄPI W ŁODZI, ul. ZGIERSKA nr 219 oraz w ODDZIAŁACH POWIATOWYCH NASZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA.**

# Statystyka agresji

Od listopada 1968 r. do października 1969 r. lotnictwo amerykańskie dokonało 11.500 lotów zwiadowczych nad terytorium DRW. 85 lotniczych zwiadowców szpiegowskich dokonało w rejonie Hanoi, a 125 w rejonie Hajfongu. Komisja do badania zbrodni USA w Wietnamie zarejestrowała w tym okresie 608 wypadków zombardowania przez samoloty USA rejonów DRW, na które zrzucono ponad 5.800 bomb zapalających, 460 zasobników z bombami kulowymi oraz wyrzuciono dużą ilość pocisków rakietowych. Ponadto amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” zrzucały na poszczególne rejon DRW ponad 3.500 ton bomb.

W ostatnim roku miały również miejsce wypadki ostrzelania artyleryjskiego przez przeciwnika północnej części strefy zdemilitaryzowanej Wietnamu, na którą spadło około 4.700 pocisków. W lipcu br. amerykańskie samoloty rozpyliły substancje trujące nad

tym terenem i nad rejonem Vinh Linh. Były straty w ludziach i zniszczenia materialne.

W ostatnim roku w Wietnamie południowym 285 tysięcy osób uległo zatruciu środkami chemicznymi zrzuconymi przez samoloty amerykańskie. 300 spośród tych osób poniosło śmierć.

## Wybuchy na Słońcu nie stanowią groźby dla załogi „Apollo-12”

Kilka obserwacji astronomicznych na świecie zanotowało nowy wybuch na Słońcu. Jak wiadomo, każdy taki wybuch daje w wyniku potężny potok promieniowania, który sięga aż po orbite i mógłby stać się niebezpieczny dla przebywających w przestrzeni kosmicznej astronautów.

Dyrektor medyczny NASA dr Charles Berry oświadczył jednak, iż żadne niebezpieczeństwo nie groziło trzem amerykańskim astronautom. Jak wynika z danych, dostarczanych przez specjalne orbitalne obserwatoria soneczne, w przestrzeni wokół Ziemi nie nastąpił wzrost promieniowania. Tak więc strumień promieniowania będący rezultatem wybuchu na Słońcu, nie „trafił” w Ziemię.

## Wznowienie walk w Jemenie

Republikańskie Radio Sana podało, że podjęto operacje przeciw rojalistom, którzy przed dwoma miesiącami ponownie zajęli miasto Saada w północnej części kraju w pobliżu granicy z Arabią Saudyjską. Saada była głównym bastionem rojalistów przez cały czas wojny domowej, która rozpoczęła się po rewolucji wrześniowej 1962 roku.

Pozostaje tylko prosić Telewizję, aby zechciała powtórzyć przedstawienie, może nawet nie jeden raz.

## Na ekranie TV

### Norymberga — dziś

Z pewnym opóźnieniem, wynikłym z przyczyn technicznych, przychodzi mi omawiać poniedziałkowy spektakl Teatru TV „Epilog norymberski” J. Antczaka. Truizmem byłoby pisać iż był to spektakl potrzebny. Nie w tym zresztą leży jego zaleta, wiele bowiem oglądaliśmy „potrzebnych” programów, które nie spełniają jednak swojej roli, nie zostają w pamięci widza. Truizmem byłoby też mówić, że wnioski z procesu norymberskiego, toczącego się przed 24-25 laty, są i dziś niesłyszalne aktualnie. Ważne jest, że Antczak przygotowując scenariusz i później — realizując spektakl — wydobyl z niego w całej ich dosłowności, zmusił uważnych widzów do dokonania okazyjnej choćby analizy sytuacji politycznej roku 1969, użył materiałów, procesowych tylko jako pretekstu.

Rzadko oglądaliśmy spektakle tak przemyślane, przystosowane do specyfiki odbioru telewizyjnego. Dyskusja między uczestnikami przedstawienia i widzami toczyła się natychmiast, w chwili wypowiedziania kwestii. Doskonałym pomysłem było zaangażowanie red. K. Mateuszewskiego, pełniącego na proscie w Norymberdze rolę sprawozdawcy prasowego, w roli komentatora wydarzeń. Pomyśl ten unaoczniał dyskusyjne i aktualne znaczenie spektaklu.

Pozostaje tylko prosić Telewizję, aby zechciała powtórzyć przedstawienie, może nawet nie jeden raz.

J. KATARASIŃSKI

# RADIO i TV

CZWARTEK — 27 LISTOPADA 1969 R.

## PROGRAM I

8.00 Wład. 8.10 Publicystyka międzynarodowa. 8.15 Mozaika muzyczna. 8.44 „Bezpieczeństwo na jeźdni zależy od nas samych”, 8.54 „Eldom radzi”. 9.00 Dla klas III-IV „Miedziane klamki” — słuch. 9.20 Władzanka mel. francuskich. 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorfa. 10.00 Wiadomości. 10.05 „Ogień strzeżony” — fragm. pow. 10.25 Polska muzyka ludowa. 10.50 „Niewidzialna moc”. 11.00 Dla kl. VII „Dźwiękowe początki z NRD”. 11.25 Koncert Ork. PR i TV w Łodzi. 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radzieckiego. 13.20 Graja i śpiewają polskie zesp. regionalne. 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”. 14.00 Poezja J. Sorgania. 14.10 Utwory skrzypcowe kompozytorów francuskich. 14.30 „Zagadki muzyczne”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dzieńnik. 16.10 „Popołudnie z młodocianością”. 18.00 Wiadomości. 18.05 Radiowy Klub Eksporterów. 18.20 „Koncert na serio”. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 „Z księgarskiej lady”. 19.30 Z repertuaru trzech orkiestr. 20.00 Dziennik. 20.25 Piosenki — lauretki festiwalu w San Remo. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Drogi do Polski. 21.30 Książki które na was czekają. 22.00 Chór Chłopców i Męski w Poznaniu. 22.20 Po raz pierwszy na antenie. 23.00 II wydanie dziennika wieczornego. 23.10 „Przegląd i poglądy”. 23.20 „Tańcem żegnamy wieczór”. 24.00 Wiadomości. 0.05 Kalendarz radiowy. 0.10-3.00 Program nocny z Rozgłośni PR w Bydgoszczy.

## PROGRAM II

8.20 Program dnia. 8.30 Wiadomości. 8.35 Socjorama. 9.00 Muzyka polska. 9.20 Wiadomości. 9.35 Przegląd czasopism regionalnych. 9.45 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Izgin” — fragm. opow. 10.45 Panorama słynnych ork. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Utwory fletowe. 12.40 Program — komunikaty. 12.45 „Młodzi z radomszczańskiej wsi” — rep. 13.00 „Przebiegi stare jak świat”. 13.30 Radioreklama. 13.40 „Spotkanie” — opow. 14.00 Wiadomości. 14.05 Polska muzyka ludowa. 14.25 Melodie i pios. z preri. 14.45 „Biekitna sztafeta”. 15.00 Koncert popołudniowy. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Znajomi z anteny. 16.43 Omówienie progr. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Zorba, czerdasz. 17.20 Utwory Zb. Szymanowicza. 17.40 Audycja „Utrącka”. 18.00 „Przed koncertem w Filharmonii”. 18.10 Radioreklama. 18.20 „Widno-

krąg”. 19.00 „Echa dnia”. 19.17 Muz. rozrywkowa. 19.30 Poeta i jego świat — W. Szewczyk. 20.00 „Gawędy z dziejów muzyki”. 20.25 Chwila poezji. 20.28 K. Szymanowski — „Król Roger” — opera w 3 aktach. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiadomości sportowe. 22.30 Lekcja jęz. ros. 22.45 W czterech rytmach tanecznych. 23.15 Problemy muzyki współczesnej. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.

## PROGRAM III

17.00 Program wieczoru. 17.05 Piosenki. 17.30 „Sokół maltański” — odc. pow. 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18.00 Ekspres sem przez świat. 18.05 Spotkanie — „Szalonym światem”. 18.25 Dwa razy Scarlatti. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 Czytamy pamiętniki — H. Mortkowicz-Olczakowa. 19.15 Piosenki — wiersze. 19.35 Pod szafitową igłą. 20.00 Lektury, lektury... 20.15 Z prywatnej pływateki. 20.35 Dwa razy Haydn. 20.50 Gdzie jest przebój? 21.15 „Kazimierz Wielki” — poemat St. Wyspiańskiego. 21.45 „Wesele” — śpiewa Marek Grechuta. 21.50 Ch. Gounod „Faust”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — F. Gall. 22.15 „Klub Piekwicka” — K. Dickens. 22.45 Dwa razy Mozart. 23.00 „Impresje z podróży”. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc gra Victor Feldman.

## TELEWIZJA

8.15 Matematyka w szkole: Długość okręgu i jego łuku (z Krakowa). 9.35 Dla szkół: Język polski — kl. I lic. — Dante — Petrarca (W). 11.55 Dla szkół: Język polski — kl. VIII Władysław Reymont (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa. Instalacje elektryczne w ciągnikach rolniczych (z Poznania). 13.55 Mechanizacja rolnictwa. Instalacje elektryczne w ciągnikach rolniczych (z Poznania). 14.25 Politechnika TV Chemia — I rok. Termochemia i fotochemia (z Katowic). 15.00 Politechnika TV: Chemia — I rok. Elektrochemia (z Katowic). 16.35 Program dnia (Ł). 16.40 Dziennik (W). 16.50 Dla młodych widzów: „Ekran w braku” — w programie m. in. film z serii: Telety Sniatek (W). 17.05 Wiadomości dnia (Ł). 18.10 „Za, czy przed przemyśleniem” (z Katowic). 18.40 Wybitni polscy artyści. Scenariusz — Elżbieta Uroda. Wykonawcy: Witold Rowicki — dyrygent, Alicja Bonińska, Zygmunt Jasnian i Tadeusz Zlamal — tańc. (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Nieboszczyk w kuznie” — film TV ang. (z Poznania). 21.00 „Jeździec” — Maria Grzegorzewska. Program z cyklu: „Wielcy znani i nieznani” (W). 21.35 Księżyc — polski film telewizyjny (W). 22.05 Dziennik (W). 22.25 Program na jutro (W). 22.30 Politechnika TV: Chemia — I rok (powt. z Katowic). 23.05 Politechnika TV: Chemia — rok I (powt. z Katowic).

WYSTARCZY JEDNA ISKRA BY POSZŁY Z OGNIEM DO ROBEK CAŁEGO TWOJEGO ŻYCIA

Ob. mgr inż. KRZYSZTOFOWI GRABARCZYKOWI wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu

## MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z BAZY REMONTOWEJ TRANSFORMATORÓW

Ob. mgr inż. KRZYSZTOFOWI GRABARCZYKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

## MATKI

składają:

DYREKCJA i SAMORZĄD ROBOTNICZY ZAKŁADU REMONTOWEGO ENERGETYKI WARSZAWA

W dniu 22. XI. 1969 roku zmarła

## Erika Bułhakowa

była wieloletni pracownik Instytutu Medycyny Pracy. Serdeczne wyrazy współczucia najbliższej RODZINIE składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU MEDYCYN PRACY w ŁODZI

W dniu 25 listopada 1969 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 70,

DR. MED.

## Marian Halicki

wieloletni pracownik służby zdrowia, porucznik-lekarz rezerwy, b. oficer-lekarz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, odznaczony Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Odznaką Tysiąclecia, Złotą Odznaką Honorową Zw. Zaw. Chemików, Odznaką Zasłużonego Działacza Zw. Zaw. PPOiS oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 28 listopada br. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym, o czym zawiadamia pogrzebowa w żalu

RODZINA oraz PRZYJACIELE

W dniu 24. XI. 1969 r. zmarł w wieku lat 78, najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

## Roman Nowak

EMERYT

długoletni pracownik MPK Pogrzeb odbędzie się 27. XI. br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat w Zgierzu. RODZINA

Dnia 25 listopada 1969 roku zmarł, przeżywszy lat 73, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

## Ludwik Szymoński

emeryt por. Wojska Polskiego Pogrzeb odbędzie się 28. XI. br. o godz. 15 z kaplicy Staro Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiamy w głębokim żalu

ZONA, SYNOWIE i RODZINA

Z. Zeydler-Zborowski

# Dwie czerwone nitki

Woźniaka miał obserwować Kociuba, a Tomeckiego nie spuszczać z oczu sierżant Pakuła, doskonały fachowiec w dziedzinie dyskretnej inwigilacji. Wydawało się, że teren jest dobrze obsadzony. Mimo to major miewał chwile niepokoju. A nuż to są fałszywe tropy? Może ci ludzie nie mają nic wspólnego ze zbrodnią? Przecież dotychczas nie było żadnych konkretnych dowodów. Wszystkie podejrzenia, wszystkie hipotezy obracały się ciągle w sferze teoretycznych rozważań. Ale jak było naprawdę?

Downar doszedł do wniosku, że raz jeszcze powinien wszystko sprawdzić i potwierdzić swoje dosyć mgliste przypuszczenia. Zaczął od rozmowy ze Staszkiem Maciejczakiem.

Chłopak był apatyczny i zrezygnowany. Pobyt w areszcie podzielał na niego tak deprymująco, że trudno wprost było uwierzyć, iż to doskonały jeździec, startujący w międzynarodowych zawodach.

— Przychyłem tutaj, żeby z panem porozmawiać — powiedział Downar, nadając

głowski możliwie jak najłagodniejsze brzmienie.

Staszek wzruszył ramionami.

— Co to da...? Nie ma sensu tracić czasu.

— To się jeszcze okaże, czy rzeczywiście nie ma sensu — nie zniechęcał się Downar.

— Przejąłem śledztwo w tej sprawie, przestudiowałem dokładnie pańskie akta i muszę panu powiedzieć, że nie wierzę w pańską winę.

Chłopak zamrugał oczami.

— Nie rozumiem. Jak to pan nie wierzy? Przecież...

— Nie wierzę w pańską winę — powtórzył Downar.

— No dobrze..., ale przecież mają przeciwko mnie dowody. Zamknęli mnie. Ma się odbyć sprawa.

— Jeszcze nie wiadomo, jak to będzie — usmiechnął się Downar. — Sprawa na pewno znajdzie się na wokandy sądowej, ale

wcale nie jest powiedziane, że to pan będzie oskarżonym.

— Uważałem, że wszystko przepadło — rzekł Staszek. Nagle w jego oczach pojawiło się niedowierzanie. — Dlaczego pan mnie chce pocieszyć? — spytał. — Sam pan nie wierzy w to, co pan mówi.

Downar uważnie przyjrzał się chłopakowi. Coraz bardziej utwierdzał się w przekonaniu, że aresztowanie go było nieporozumieniem.

— Zdaje pan sobie chyba sprawę, że nie przyjechałem tutaj na rozmowę dla przyjemności, ot tak sobie, żeby pogadać. Jeżeli rzuciłem pilną pracę w Warszawie, to chyba są jakieś ważne przyczyny. Nie zabrałbym sobie głowy, gdybym był przekonany o pańskiej winie. Pewne ustalone fakty przemawiają rzeczwiście dość poważnie przeciwko panu. Jestem jednak człowiekiem zbyt doświadczonego, ażeby nie wiedzieć, iż czasami fatalne zbłęgnięcia okoliczności mogą stać się nawet przyczyną omyłki sądowej. Chciałbym panu pomóc, a jednocześnie wyjaśnić sprawę. Dlatego proponuję, żebyśmy sobie zupełnie szczerze porozmawiali. Jeden tylko warunek: musi pan mówić prawdę.

— Ależ ja cały czas mówię prawdę! — wykrzyknął Staszek.

— Może niezupełnie. — Downar przysunął się i dotknął ramienia chłopca. — Posłuchaj mnie, przyjacielu — rzekł znijając głos. — Musisz mi powiedzieć całą prawdę. Zrozum, że to twoja jedyna szansa.

— Ja nie kłamię, panie majorze. Słowo honoru!

— Czy jesteś gotów szczerze odpowiadać na moje pytania?

— Jasne! Nie mam nic do ukrywania.

— To świetnie. Więc powiedz mi przede wszystkim, czy spotkanie na szosie z Iwoną Tomecką było rzeczywiste przypadkowe?

— Tak. Zupełnie przypadkowe. W ogóle nie miałem pojęcia, że ona tam przyjeździe. Zresztą jej wóz znalazła przecież milicja na szosie. Coś tam nawaliło i dlatego poprosiła mnie o podwiezienie.

— Mogę ci wierzyć?

— Mówię prawdę. Jak Boga kocham!

— No dobrze. A jak to było z nożem?

Staszek uciekł spojrzeniem w bok.

— Jak to było z nożem? — powtórzył pytanie Downar.

— Mówi pan o mojej fince? — Chłopak najwyraźniej chciał zyskać na czasie.

— Tak. Mówię o tym fińskim nożu.

— Zginął gdzieś. Ktoś mi go musiał ukraść...

— Gdzie pan go widział po raz ostatni?

— Wiozłem go do komody, do szuflady. Downar wstał.

— No, dosyć tego gadania! — powiedział energicznie. — Jeżeli nie chcesz, żebym ci pomógł, to nie trzeba. Zajmie się tobą prokurator. Do widzenia.

(53)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-54 Z-ca redaktora naczelnego 307-28 Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04 Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-33, wojewódzki 443-80, 341-14 listów i interwencji 343-80 (reklamów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-65, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kolportaż i prenumerata: Przedś. Unowsp. Prasy Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznej 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i odczty.